

Niedziela, 10 września 2017 r.

Ez 33, 7-9; Rz 13, 8-10; Mt 18, 15-20;

XXIII Niedziela zwykła

• *Nic, poza miłością*

Przed siedmiu laty po raz pierwszy w historii Kościoła w Polsce przeżyaliśmy Tydzień Wychowania. Od tego czasu co roku na początku września staramy się uświadomić sobie, jak ważne zadania mają do spełnienia rodzice, nauczyciele i wychowawcy. Tym razem naszej refleksji towarzyszy hasło: „Maryja Wychowawczynią pokoleń”. W ostatni piątek, 8 września minęła trzechsetna rocznica ukoronowania Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej koronami papieskimi. Chcemy w tym tygodniu spojrzeć w stronę Jasnej Góry, by podpatrzeć w jaki sposób Maryja, która jest wychowawczynią całych pokoleń Polaków, wychowuje nas, kształtując nasze sumienia.

Maryja jest wymagającą Matką. Potrafi upomnieć swoje dzieci. Wystarczy wsłuchać się w przestrogi, płynące od wieków z jasnogórskiej ambony.

Przed chwilą usłyszeliśmy, że Bóg powierzył prorokowi Ezechielowi niełatwą funkcję – chciał by w Jego imieniu upominał Izraelitów. Dzisiejsza Ewangelia podaje zasady braterskiego upomnienia – zanim zgłosi się skargę na czyjeś postępowanie wobec wspólnoty Kościoła, najpierw należy upomnieć go w cztery oczy, a następnie przy świadkach.

Każdy rodzic i nauczyciel wie, jak wielką sztuką jest upomnieć dziecko w taki sposób, by napomnienie przyniosło skutek. Dzisiejsze drugie czytanie z Listu do Rzymian zawiera najważniejszy warunek takiego upomnienia. Jest nim miłość. Apostoła Paweł wzywa do niej adresatów swego listu: „Nikomiu nie bądźcie nic dłużni poza wzajemną miłością. (...) Miłość nie wyrządza zła bliźniemu” (Rz 13, 8).

Pełne miłości spojrzenie Maryi z jasnogórskiego obrazu skłoniło niejednego pielgrzyma do refleksji nad własnym życiem, która doprowadziła do wyznania grzechów w sakramencie pokuty. Maryja najpierw „upomina się” o nas u Boga, wstawiając się za nami, a potem „upomina” nas miłością, pociągając do nawrócenia.

Pewien ksiądz opowiadał, że był zmuszony odbyć trudną rozmowę z jednym z uczniów. W rozmowie z nim musiał poruszyć trudny problem i udzielić upomnienia. Okazało się, że spotkanie przyniosło owoce. Duszpasterz był zaskoczony otwartością wychowanka, który sam przyznał się do winy. Na zakończenie chłopiec powiedział księdzu: „Przyznałem się do wszystkiego, bo zauważyłem, że księdzu na mnie zależy”. Prawdziwa miłość do wychowanków jest mądra i wymagająca. Warunkiem skuteczności wychowania jest to, by wychowankowie doświadczyli, że są kochani. Zasada ta obowiązuje zawsze – nie tylko w przypadku dzieci.

Modlitwa wiernych

Ośmieleni zapewnieniem Jezusa: „Jeśli dwóch z was na ziemi zgodnie o coś prosić będzie, to wszystko otrzymają od mojego Ojca, który jest w niebie” przedstawmy Mu nasze prośby:

1. Módlmy się za papieża Franciszka, biskupów i prezbiterów, by przekazując wymagania ewangeliczne pomagali swym słuchaczom doświadczyć Bożej miłości. ***Ciebie prosimy...***
2. Módlmy się za Kościół w naszej Ojczyźnie, prosząc by wszystkie inicjatywy rozpoczętego dziś VII Tygodnia Wychowania, przeżywanego z Matką Bożą Jasnogórką, przyniosły obfite owoce.
3. Módlmy się za rodziców, aby Duch Święty obdarzył ich darami potrzebnymi do tego, by coraz lepiej poznawali swe dzieci i byli dla nich najlepszymi przewodnikami po życiowych drogach.
4. Módlmy się za nauczycieli i wychowawców polskich szkół i przedszkoli, by towarzyszyła im świadomość wielkiej odpowiedzialności związanej z pełnioną przez nich misją, a jednocześnie pewność Bożej opieki.
5. Módlmy się za tych spośród naszych nauczycieli, których Pan przeniósł już do wieczności, aby mieli udział w społeczności zbawionych.
6. Módlmy się za nas otaczających ołtarz Chrystusowy, abyśmy wzięli sobie do serca dzisiejsze Słowo Boże uświadamiające nam odpowiedzialność za zbawienie naszych bliźnich.

Boże, najlepszy Ojcze, wysłuchaj prośby swoich dzieci i za wstawiennictwem Jasnogórskiej Wychowawczyni pokoleń spełnij je zgodnie z Twoją wolą. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.